

PORTRET FINANSOWY POLAKA

Przegląd aktualnych informacji źródłowych dotyczących zachowań finansowych Polaków.

WSTĘP

Poniższy materiał powstał na bazie analizy najbardziej aktualnych i dostępnych raportów z badań i artykułów dotyczących zachowań finansowych Polaków (lista źródeł prezentowana jest na końcu dokumentu).

Partnerstwo na Rzecz Edukacji Finansowej (PREF) podjęło się analizy tego zagadnienia w celu ustalenia obecnego poziomu wiedzy i świadomości Polaków w dziedzinie finansów, zachowań i nawyków oraz stopnia wykorzystania proponowanych na rynku narzędzi do zarządzania swoimi finansami. Powstały materiał jest bazą wyjściową do dalszych działań Partnerstwa nad wypracowaniem strategii działania na rzecz edukacji finansowej w Polsce na lata 2017-2020. Jest to również materiał, który zostanie omówiony podczas seminarium *Edukacja Finansowa dla Każdego* organizowanego przez Partnerstwo jako jeden z rezultatów wspólnie realizowanego projektu. Poniższe dane oraz tezy zapoczątkują dyskusję, w której podejmiemy próbę ustalenia portretu finansowego Polaków przy udziale ekspertów reprezentujących różne organizacje i instytucje zajmujące się edukacją finansową w naszym kraju.

Ze względu na bardzo liczną ilość materiałów oraz rozdrobnienie zagadnień a jednocześnie brak niektórych danych dotyczących poziomu edukacji finansowej Polaków, w tym opracowaniu skoncentrowano się na najważniejszych i najbardziej obszernych tematyce aspektach:



Poniższe stwierdzenia i tezy nie są autorstwa członków sieci PREF, ale pochodzą z materiałów poddanych analizie i wykorzystanych do stworzenia poniższej treści dokumentu.

PODSUMOWANIE:

Polacy są zainteresowani zdobywaniem wiedzy z zakresu finansów. Z analiz wynika, że powinni

zglebić wiedzę przede wszystkim na temat zarządzania własnymi finansami, kredytów i konsekwencji zadłużeń oraz sposobów oszczędzania. Warto budować również świadomość w kwestii zabezpieczenia się na przyszłość (emerytura).

Trudno określić zwyczaje i zachowania finansowe Polaków, nasz portret jest niejednorodny. Dostęp do nowoczesnych mediów, technika oraz korzystanie z zasobów internetu poprzez smartfony wpływa korzystnie na świadomość i wiedzę Polaków w zakresie finansów. Jednak nadal kierujemy się emocjami podczas zakupów i chcemy spełniać swoje konsumenckie zachcianki, na które nas nie stać. To powoduje, że wielu z nas jest nadmiernie? zadłużonych i często nie spłaca zobowiązań na czas.

Zarządzanie budżetem w rozumieniu kontrolowania wydatków to domena rodzin, które mają cięższą sytuację ekonomiczną. To właśnie warunki życia zmuszają ich do prowadzenia kalkulacji i wyboru najtańszych rozwiązań, tak aby mieścić się w budżecie. Ich wiedza z zakresu finansów jest często elementarna.

Oszczędzają Polacy w średnim wieku; taką postawę częściej reprezentują mężczyźni, osoby z wyższym wykształceniem, o dobrej sytuacji materialnej, posiadający dość dużą wiedzę ekonomiczną i wciąż uznający, że powinni ją poszerzać, osoby, w których domach rodzinnych prowadzono regularne rozmowy odnośnie ekonomii, finansów. Niestety wyniki statystyczne badań prowadzonych przez różne ośrodki i organizacje nie są zgodne. Można zauważyć duży rozrzut pomiędzy procentowym wskaźnikiem Polaków, którzy oszczędzają regularnie oraz tych, którym zdarza się to od czasu do czasu.

O inwestowaniu myśli niewielu Polaków; są to wciąż głównie osoby dobrze zarabiające, mające doświadczenie i dużą wiedzę na temat finansów i rynków inwestycyjnych. Jeśli inwestujemy, to raczej bezpiecznie i tradycyjnie w nieruchomości, surowce, akcje, lokaty, obligacje. Rzadziej wybieramy fundusze, które odstrasza nas ryzykiem utraty zainwestowanych pieniędzy, słabymi wynikami a także zbyt dużą liczbą funduszy co sprawia trudność w podjęciu decyzji, które wybrać.

wiedza i świadomość ekonomiczna*

OCENA WIEDZY

Polacy subiektywnie oceniają swoją wiedzę o finansach raczej jako małą lub bardzo małą (51% badanych) oraz jako średnią (43%). Wysoką samoocenę na temat swojej wiedzy z finansów mają osoby lepiej wykształcone, korzystające z prasy i internetu, a zwłaszcza smartfonów, a także posiadający konto ROR. Dobrze oceniają swój poziom wiedzy również mieszkańcy najmniejszych (do 20 tys. i dużych (100-500 tys.) miast oraz mieszkańcy regionu północnego. Polacy gorzej oceniający swoją wiedzę, to częściej kobiety, osoby będące w złej sytuacji materialnej, o niższym poziomie wykształcenia (podstawowe i zawodowe), a także mieszkańcy regionu centralnego i wschodniego. Polacy twierdzą, że najmniej wiedzą na temat przedsiębiorczości i inflacji, natomiast najwięcej o zarządzaniu własnym budżetem.

Z testu wiedzy, jaki przeprowadził Narodowy Bank Polski (NBP) w 2015 roku wynika, że wiedza Polaków jest znacznie większa niż deklarują sami respondenci. Ponad 38% osób badanych

odpowiedziała prawidłowo na większość zadanych pytań. Okazuje się, że Polacy najmniej wiedzą o strefach i walutach Euro oraz podatkach. W badaniu znaczną różnicę wiedzy widać było u osób korzystających z internetu i posiadających smartfony (łatwy dostęp do wiedzy w sieci), na ich korzyść oczywiście.

Najwięcej poprawnych odpowiedzi w teście udzieliły osoby w wieku 25-34 i 45-54, mieszkańcy dużych miast pow. 500 tys z regionów północnego i centralnego Polski oraz z wykształceniem średnim i wyższym.

Najgorzej wypadły osoby w wieku 15-24 oraz 55 lat i powyżej, mieszkańcy wsi w regionach zachodniej i wschodniej Polski z wykształceniem podstawowym.

Badani Polacy wykazywali duże zainteresowanie zdobywaniem lub poszerzaniem swojej wiedzy ekonomicznej. Większy pęd do wiedzy wykazywały osoby, które oceniły swój dotychczasowy poziom dość wysoko.

Polacy potwierdzają, że wiedza z zakresu ekonomii i finansów jest potrzebna w codziennym życiu. Niestety zdecydowanie rzadziej uznają ją za interesującą i łatwą do zrozumienia. Prawdziwe wyzwanie dla wszelkich programów edukacyjnych to przedstawienie zagadnień z tej dziedziny w przystępny sposób. Jedynie co 4 badany uważa, że informacje dotyczące ekonomii są łatwe do zrozumienia.

ŹRÓDŁA WIEDZY

Polacy zetknęli się z różnymi formami edukacji finansowo-ekonomicznej. Przeszło 2 na 5 Polaków w przeszłości zetknęło się z informacjami na temat ekonomii za sprawą audycji i programów telewizyjnych. Blisko 1/3 deklaruje, że czerpała wiedzę ekonomiczną z ulotek i reklam, zaś co czwarta osoba dzięki portalom internetowym oraz prasie. Istotnym sposobem pozyskiwania wiedzy, który zyskał w ciągu ostatnich 3 lat na popularności są własne doświadczenia. Rola własnych doświadczeń jest uznawana za lepszą drogę kształcenia niż szkoła i nauczyciele.

Polacy chcieliby w większym stopniu, niż do tej pory, uzyskiwać informacje na temat ekonomii, finansów i gospodarki z portali internetowych oraz w czasie szkoleń, warsztatów i zajęć praktycznych. Polacy twierdzą, że głównym edukatorem powinna być szkoła i nauczyciele (aż 28 % skorzystało z tego źródła i formy wiedzy). Duże oczekiwania są także wobec mediów i instytucji państwowych.

** Wszystkie informacje pochodzą z raportu Narodowego Banku Polskiego „Stan wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków 2015”.*

zarządzanie finansami osobistymi

Jak pokazują wyniki badania przeprowadzonego przez serwis Interia.pl i Home Broker (4462 respondentów), aż 61% osób przyznaje, że kieruje budżetem domowym¹. W raporcie czytamy, że to bardzo dobry i optymistyczny wynik, bo może świadczyć o tym, że wiele gospodarstw z rozważą wydaje zarobione pieniądze i planuje wydatki. Z drugiej strony może sugerować, że

¹ Raport z badań Interia.pl i Home Broker dotyczący kontroli budżetu domowego przez Polaków, 2012.

wiele rodzin boryka się z trudną sytuacją ekonomiczną i zaciska pasa oraz mocno musi kontrolować wydatki- jak podaje dalej źródło.

Tę tezę potwierdzałyby badania NBP², gdzie aż 41% gospodarstw domowych deklaruje ścisłą kontrolę wydatków i wybieranie najtańszych produktów pierwszej potrzeby poprzez wybór dużych dyskontów i marketów. Powyższe rodziny zaznaczały, że nigdy nie uczestniczyły w edukacji ekonomicznej (formalnej, nieformalnej) jak również gorzej oceniają swoją wiedzę ekonomiczną.

Z raportu Interia.pl i Home Broker wynika, że zarządzanie domowym budżetem to domena osób po 54 roku życia, minimalnie gorzej wypadła grupa wiekowa 25-34 lata. Najmniejszą popularnością zarządzanie domowymi finansami cieszy się w grupie wiekowej 45-54 lata. Okazuje się, że płeć nie ma znaczenia, zarówno kobiety jak i mężczyźni kontrolują domowe wydatki.

Niestety 39% badanych przez Interię i Home Broker, w ogóle nie zagląda do swojego budżetu. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią ci, którzy twierdzą, że na takie działania po prostu nie mają czasu (59% spośród osób nie zarządzających domowym budżetem). Mniej liczna była grupa badanych, którzy nie wierzą w sens takich zabiegów - 32%. Najmniej liczna była natomiast grupa osób, które odpowiedziały, że nie znają się na planowaniu domowych finansów (9%). Potwierdza to tezę, że ekonomia na poziomie podstawowym nie jest Polakom obca, choć uzyskany wynik częściowo może wynikać z niechęci do przyznania się do niewiedzy na wskazany temat.

Według badań Interii.pl i Home Broker do analizy i kontroli budżetu Polacy używają głównie kartki, długopisu i kalkulatora, w zdecydowanej mniejszości wykorzystywany jest zwykły Excel, nie wspominając o marginalnej liczbie osób, które zarządzają swoim budżetem za pomocą profesjonalnych narzędzi - programów dedykowanych temu działaniu przez różne portale, a nawet niektóre banki.

W podsumowaniu badania czytamy jednak, że wyniki te mogą być zbyt optymistyczne, ponieważ w tej grupie badanych „teoretycznie mogą się znaleźć zarówno osoby, które odnotowują w zeszycie czy w komputerze niemal każdy wydatek, jak i tacy, którzy planują tylko większe zakupy. Z pewnością, gdyby była możliwość sprawdzenia złożonych deklaracji, odsetek faktycznie kontrolujących wydatki byłby mniejszy. Optymistyczny wynik badania może być też efektem tego, że zostało ono przeprowadzone na aktywnych użytkownikach internetu, czyli osobach, które przynajmniej w podstawowym zakresie potrafią korzystać z komputera.”

ZARZĄDZANIE BUDŻETEM A ZADŁUŻENIA

Powyższe podsumowanie urzeczywistnia inną kwestię, jaką jest zadłużenie Polaków. Niestety jest to bardzo duży problem w naszym społeczeństwie. Według badań Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor oraz Biura Informacji Kredytowej³ wskaźnik, który pokazuje liczbę osób z zaległymi zobowiązaniami ciągle wzrasta. Najbardziej znaczący przyrost liczby dłużników na statystycznego mieszkańca województwa, odnotowano na: Podkarpaciu, Podlasiu, w Świętokrzyskiem i Opolskiem. Obecnie (dane z czerwca 2016 roku) w Polsce mamy

² konsorcjum Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” i Grupa IQS dla Departamentu Edukacji i Wydawnictw NBP, „Stan wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków 2015”

³ BIG Info Monitor, Indeks Zaległych Płatności Polaków, 2016

2 283 369 osób zadłużonych, które nieterminowo spłacają swoje długi, natomiast łączna kwota zaległych zobowiązań to **47,19 mld zł** (średnio ok. 20 000 zł na osobę)

Natomiast z "Diagnozy społecznej 2015, Warunki i jakość życia Polaków"⁴ wynika, że prawie 34 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu/czerwcu 2015 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło kwotę powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało prawie 33 proc. zadłużonych gospodarstw). Za to odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2011 – marzec/czerwiec 2015 znacząco spadł (o ponad 8 pp.).

Polacy najczęściej nie spłacają kredytów mieszkaniowych i konsumpcyjnych, a także pożyczek z firm pożyczkowych, rachunków za usługi telekomunikacyjne, telewizję kablową, prąd, gaz, czynsz, niezapłaconych alimentów, grzywien i kar orzeczonych przez sądy, czy opłat karnych za jazdę bez biletu.

Jak czytamy w artykule „Portret Polskiego Dłużnika Powody” na portalu Krajowego Rejestru Dłużników⁵ zadłużania się Polaków są naprawdę różne. Wiele osób nie kontroluje własnych wydatków, zdarzają się też nieprzewidziane sytuacje życiowe, podcinające budżety dobrze do tej pory prosperujących gospodarstw domowych. Czasami zadłużanie się jest jednak działaniem celowym jak np. unikanie spłaty długów czy zwyczajnie niefrasobliwość.

Najbardziej niesolidni i zadłużeni to osoby między 45 a 54 rokiem życia, trochę mniejszą grupę stanowią osoby w wieku od 35 do 44 lat.

Na portalu polskieradio.pl, Anna Hełka z Uniwersytetu SWPS twierdzi, że „osoby młode najczęściej wpadają w zadłużenie z racji tego, że źle gospodarują swoimi finansami i nie potrafią odmówić sobie albo drogich rzeczy, które są ważne dla ich poczucia wartości, albo rozrywek, które dają im przyjemność, ale później powodują niestety kłopoty finansowe.”⁶

Osoby starsze z kolei bardzo często mają kłopoty związane z gorszą sytuacją finansową. Mają też problemy z zarządzaniem finansami. Często zaciągają pożyczki, nie do końca rozumiejąc, jak dużą kwotę będą musieli spłacać. Zawierają również niekorzystne umowy dotyczące telefonów komórkowych i mediów. Nie wspominając o kredytach, na które są „naciągane” podczas specjalnych pokazów i prezentacji produktowych (garnki, koce, itp.)- tak twierdzi Anna Hełka z Uniwersytetu SWPS w cytowanym już wyżej artykule na www.polskieradio.pl.

Według raportu BIG Info Monitor, **Program 500 +** wpłynął pozytywnie na spłatę zaległości, głównie wśród Polaków z niższymi zaległościami. Jak informuje dalej źródło beneficjenci programu 500+ zapowiadali, że otrzymane od państwa pieniądze przeznaczą m.in. na spłatę długów. Statystyki pokazały, że najwyraźniej tak postępują. BIG Info Monitor na poparcie tej tezy przytacza, w swoim badaniu że *“od końca marca do końca czerwca liczba dłużników wpisanych do BIG InfoMonitor z zaległościami do 2 tys. zł zwiększyła się o mniej niż 1 proc., podczas gdy pozostałych o prawie 9 proc. Z kolei w BIK osób opóźniających o 60 dni płatność rat kredytów do 2 tys. zł ubyło o ponad 3 proc. podczas gdy niespłacających w terminie większych sum przybyło o niecały 1 proc.”*

⁴ Rada Monitoringu Społecznego, Raport "Diagnoza społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków"

⁵ www.krd.pl, Portret Polskiego Dłużnika, 14.11.2014

⁶ www.polskieradio.pl, Portret zadłużonego Polaka. Jak podchodzimy do problemów finansowych?, 04.12.2015

oszczędzanie

Z raportów Deutsche Banku w Polsce (DBP) oraz firmy Lindorff SA wynika jasno, że pomimo polepszenia sytuacji finansowej, nadal niewielu Polaków odkłada kapitał na lepszą przyszłość (średnio co 10 Polak wg.DBP)⁷. Brak oszczędności niewątpliwie ma związek z brakiem umiejętności zarządzania swoim budżetem domowym a także stereotypowym przekonaniem, że na oszczędzanie nas nie stać (odpowiedziało tak aż 82% badanych w raporcie Lindorff SA)⁸. Jak czytamy dalej w raporcie firmy Lindorff większość z nas nie wie, jak może dobrze zainwestować swoje oszczędności – blisko 70% ankietowanych deklaruje, że robiliby to częściej, gdyby znali na to sposób. Wskazuje to na dużą potrzebę edukacji w tym zakresie. Dodatkowo niewielu z nas wypracowało w sobie nawyk systematycznego odkładania kilku procent dochodów. Pośród tych, którzy zadeklarowali, że w ogóle nie oszczędzają, jest najwięcej mieszkańców wsi oraz osób o najniższych deklarowanych dochodach.

W raporcie Lindorff S.A napisano również, że w przypadku 58% Polaków zdarza się im oszczędzać kilka razy do roku. Regularne odkładanie pieniędzy dotyczy co czwartej osoby. Systematyczne oszczędzanie jest domeną osób młodszych. Częściej niż kobiety robią to mężczyźni.

NA CO OSZCZĘDZAMY

Według badań Deutsche Banku Polska, Polacy najczęściej oszczędzają na tzw. „czarną godzinę” i liczba oszczędzających na tego typu okazje wzrasta – aż 55 % badanych deklaruowało taki cel. Zmniejszył się natomiast odsetek osób oszczędzających na edukację dzieci (spadek z 25 proc. do 17 proc.). Nadal jest to jednak druga najczęściej wybierana odpowiedź. Polacy lubią również oszczędzać na dobra zbywalne takie jak remont, nowy samochód czy sprzęt RTV i AGD – częściej na tego typu okazje oszczędzają mężczyźni.

Jak czytamy dalej, przyszłość i dostatnie życie na starość interesuje ok. 57% Polaków. 21% z nich deklaruje, że odkłada samodzielnie na emeryturę poza obowiązkowymi składkami. To mniej niż przed rokiem, kiedy w analogicznym badaniu na to pytanie twierdząco odpowiedziało 26,4 proc. ankietowanych.

Poza obowiązkowymi składkami na emeryturę oszczędzają częściej mężczyźni (25 proc.) niż kobiety (18 proc.).

Blisko jedna trzecia osób w wieku 25-34 lata (31 proc.) dodatkowo odkłada pieniądze (poza obowiązkowymi składkami) – to grupa wiekowa, w której odsetek oszczędzających na przyszłość jest największy.

Najmniejsze zainteresowanie dodatkowym gromadzeniem pieniędzy na emeryturę obserwujemy w najmłodszym pokoleniu (zaledwie 7 proc. osób w wieku 18-24 lat). Z jednej strony to efekt ciągle niskich dochodów osób wchodzących na rynek pracy, z drugiej – odległej perspektywy, jaką jest emerytura.

⁷ Deutsche Bank, raport „Portret finansowy Polaków 2015. Plany na 2016 rok.”

⁸ Lindorff S.A., raport „Finansowe zwyczaje Polaków”, 2016

Z badania Deutsche Bank Polska wynika, że biorąc pod uwagę wiek i cel oszczędności, osoby w wieku 45-54 częściej niż pozostałe grupy wiekowe odkłada pieniądze na dostatnią emeryturę, 25-34-latkowie na nowe mieszkanie, natomiast młodszy Polacy najczęściej wybierali zakup nowego samochodu i to był ich cel oszczędnościowy.

Mniej optymistycznie brzmią wyniki raportu "Postawy Polaków wobec finansów" Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy i Fundacji Think!⁹ z września 2016 roku.

Mimo, iż 70 % badanych twierdzi, że warto oszczędzać, tylko 13 % z nich oszczędza regularnie! W tych samych badaniach czytamy, że osoby oszczędzające na emeryturę to zaledwie 11 % badanych.

Mimo różnych pesymistycznych danych dotyczących oszczędzania, w okresie 2011-2015 odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności znacząco wzrósł - o 7 punktów procentowych - tak wynika z raportu Rady Monitoringu Społecznego "Diagnoza społeczna 2015, warunki i jakość życia Polaków"¹⁰.

inwestowanie

Niewiele materiałów podsumowuje kwestie świadomości, wiedzy i udziału Polaków w rynkach inwestycyjnych. Na podstawie raportu Deutsche Bank Polska można wysnuć wniosek, że większość Polaków w ogóle nie interesuje się inwestowaniem własnych środków. Główną przyczyną jest szczątkowa wiedza na temat różnych form i produktów inwestycyjnych, drugim powodem jest postrzegany zbyt niski przychód polskich gospodarstw. Opierając się na danych zawartych w raporcie Deutsche Banku Polska czytamy, że Polacy ciągle wierzą w bardziej tradycyjne formy inwestowania – na pierwszym miejscu plasują się nadal nieruchomości (43%), na drugim miejscu wskazywane jest złoto - chociaż tutaj mocno spadła liczba osób inwestujących w ten surowiec, za sprawą wahań cen na rynku. Na trzecim miejscu najbardziej zyskownych inwestycji zdaniem Polaków znalazły się akcje spółek giełdowych (6,9 %), podobnie jak lokaty bankowe, a 2,6 % za najbardziej zyskową formę inwestycji uznało obligacje (jak podaje źródło).

W raporcie Deutsche Bank Polska napisano, że aż 77% badanych słyszało o funduszach inwestycyjnych, jednak tylko 20% z nich posiada jakiegokolwiek jednostki uczestnictwa. Blisko jedna czwarta osób wiedzących, czym są fundusze, uważa, że tego typu inwestycje są trudno dostępne dla osób mniej zamożnych. Dodatkowo, 30 proc. osób z tej grupy twierdzi, że bez większej gotówki, nie ma możliwości zakupu jednostek TFI.

Zdecydowana większość naszych rodaków, która inwestuje to osoby zarabiające powyżej 5 tys. zł (49%), najczęściej z wykształceniem wyższym i dość rozległą wiedzą ekonomiczną. To raczej mężczyźni chcą w ten sposób pomnażać kapitał (22%), chociaż kobiety są niewiele niżej (18%) – jak podaje raport DBP.

⁹ Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy i Fundacja Think! "Postawy Polaków wobec finansów", 2016

¹⁰ Rada Monitoringu Społecznego, Raport "Diagnoza społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków"

Spis źródeł użytych i cytowanych w powyższym materiale:

1. konsorcjum Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” i Grupa IQS dla Departamentu Edukacji i Wydawnictw NBP, „Stan wiedzy i świadomości ekonomicznej Polaków 2015”
https://www.nbportal.pl/_data/assets/pdf_file/0006/54528/Diagnoza-stanu-wiedzy-i-swiadomosci-ekonomicznej-Polakow-2015.pdf
2. Raport z badań Interia.pl i Home Broker dotyczący kontroli budżetu domowego przez Polaków, 2012.
<http://blog.homebroker.pl/2012/03/ponad-60-polakow-kontroluje-domowy.html#more>
3. BIG Info Monitor, Indeks Zaległych Płatności Polaków, 2016
https://www.big.pl/download/raporty/newsletter_infodlug_wrzesien_2016.pdf
4. www.polskieradio.pl, Portret zadłużonego Polaka. Jak podchodzimy do problemów finansowych? 2015
<http://www.polskieradio.pl/42/276/Artykul/1553242,Portret-zadluzonego-Polaka-Jak-podchodzimy-do-problemow-finansowych>
5. www.krd.pl, Portret Zadłużonego Polaka, 2014.
<https://krd.pl/Centrum-prasowe/Aktualnosci/2014/Portret-polskiego-dluznika>
6. Lindorff S.A., raport „Finansowe zwyczaje Polaków”, 2016
<https://www.lindorff.com/pl-PL/polska/O-nas/Aktualnosci/14072016-informacja-prasowa>
7. Deutsche Bank, raport „Portret finansowy Polaków 2015. Plany na 2016 rok.”
<https://www.deutschebank.pl/static/files/raportportfelfinansowypolakow.pdf>
8. Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy i Fundacja Think! “Postawy Polaków wobec finansów”, 2016
http://www.citibank.pl/poland/kronenberg/polish/files/postawy_polakow_wobec_finansow_wrzesien_2016.pdf
9. Rada Monitoringu Społecznego, Raport “Diagnoza społeczna 2015, Warunki i jakość życia Polaków”